

## Kruk

**Aibhill Dreamstoher:** Dziś, zgodnie z zapowiedzią, przedstawiamy Wam artykuł Ivanki dotyczący kruka. Obecny w literaturze światowej (m.in. w mitologii, Biblii, dziełach Mickiewicza, Żeromskiego, Orzeszkowej, Kochanowskiego, Szekspira czy też Clarke) stał się symbolem niepokoju, okrucieństwa, drapieżności, plądrowania, zwiastował nieszczęścia, wojny, głód, zarazę, zemstę oraz śmierć...

*[...]Open here I flung the shutter, when, with many a flirt and flutter,  
In there stepped a stately raven, of the saintly days of yore.  
Not the least obeisance made he; not a minute stopped or stayed he;  
But with mien of lord or lady, perched above my chamber door.  
Perched upon a bust of Pallas, just above my chamber door,  
Perched, and sat, and nothing more.*

*Then this ebony bird beguiling my sad fancy into smiling,  
By the grave and stern decorum of the countenance it wore,  
"Though thy crest be shorn and shaven thou," I said, "art sure no craven,  
Ghastly, grim, and ancient raven, wandering from the nightly shore.  
Tell me what the lordly name is on the Night's Plutonian shore."  
Quoth the raven, "Nevermore."*

*Much I marveled this ungainly fowl to hear discourse so plainly,  
Though its answer little meaning, little relevancy bore;  
For we cannot help agreeing that no living human being  
Ever yet was blessed with seeing bird above his chamber door,  
Bird or beast upon the sculptured bust above his chamber door,  
With such name as "Nevermore." [...]*

*"Be that word our sign of parting, bird or fiend!" I shrieked, upstarting-  
"Get thee back into the tempest and the Night's Plutonian shore!  
Leave no black plume as a token of that lie thy soul hath spoken!  
Leave my loneliness unbroken! -- quit the bust above my door!  
Take thy beak from out my heart, and take thy form from off my door!"  
Quoth the raven, "Nevermore."*

*And the raven, never flitting, still is sitting, still is sitting  
On the pallid bust of Pallas just above my chamber door;  
And his eyes have all the seeming of a demon's that is dreaming.  
And the lamplight o'er him streaming throws the shadow on the floor;  
And my soul from out that shadow that lies floating on the floor*

*Shall be lifted- nevermore!*

*[...] Otworzyłem okno zatem... Szumiąc skrzydły, z majestatem,  
Wzleciał ciężko Kruk wspaniały, jakby czarny piekiel stróż.  
Nie pozdrowił mnie ukłonem, okiem powiódł w krąg zamglonym  
I siadł z pańskim jakimś tonem pośród dwóch kamiennych kruż -  
Na Pallady biuście przy drzwiach, pośród dwóch kamiennych kruż.  
Usiadł tam - nic więcej już.*

*Ptak ten sprawił, że przy całym rozsmętnieniu mym musiałem  
Rozśmiać się z poważnej nader jego miny: "Tyś nie tchórz,  
Widzę, stary, chmurny ptaku, co - choć piór już ani znaku  
Na swym czubie - szukasz szlaku wśród posępnych nocy mórz?  
Mów, jak zwą cię na plutońskim brzegu czarnych nocy mórz?"  
Kruk rzekł na to: "Nigdy już!"*

*Zadziwiłem się nie lada, że ptak tak wyraźnie gada,  
Choć żem jego odpowiedzi nie mógł pojąć ani rusz,  
Boć to przyzna nawet dziecię, że nikt z ludzi dotąd w świecie  
Nie oglądał chyba przecież ptaka przy drzwiach izby tuż.  
Ptaka, co by przed nim usiadł na popiersiu przy drzwiach tuż.  
Z takim mianem: "Nigdy już". [...]*

*"Niech to będzie pożegnanie - krzyknę - ptaku czy szatanie!  
Precz na burzę, na plutońskie brzegi czarnych nocy mórz!  
Niech mi żadne czarne pióro nie przypomni, jak ponuro  
Mroczysz wszystko kłamstwa chmurą! Ruszże się z popiersia, rusz!  
Wyjmij dziób z mojego serca - i rusz się z nade drzwi, rusz!  
Kruk mi odrzekł: "Nigdy już!"*

*I kruk wcale nie odlatą, jakby myślał siedzieć lata  
Na Pallady biuście przy drzwiach, pośród dwóch kamiennych kruż,  
Krwawo lśni mu wzrok ponury, jak u diabła spod rzęs chmury  
Światło lampy rzuca z góry jego cień na pokój wzdłuż,  
A ma dusza z tego cienia, co komnatę zaległ wzdłuż,  
Nie powstanie - Nigdy Już!"*

Tłumaczenie Zenona Przesmyckiego

## **Kruczy sennik**

Kruk pojawiający się we śnie oznacza stratę, jeżeli kracze – jakieś nieszczęście, jeżeli leci – utratę życia, natomiast jeżeli go płoszysz oznacza to, że odkryjesz w swoim otoczeniu oszusta; wszystkie te interpretacje nie są pozbawione głębokiej podstawy legendarno-kulturowej, mało jest bowiem stworzeń o których ułożono by tak wiele różnorodnych, często ze sobą sprzecznych mitów i legend jak o kuku...

## **Krucze mity**

Najbogatszą kruczą mitologię miała, już od czasów druidzkich, Wielka Brytania - w dawnych epokach kruk był tam (zamiast grecko-rzymskiej sowy) ptakiem mądrości, (Odin np. posiadał dwa kruki zwące się Myśl i Pamięć) zapewne również dlatego nasza kultura wywodząca się od Rzymu potraktowała te ptaki tak krzywdząco (na podstawie przeniesienia kłopotów ze zdobyciem Brytanii, na jej symbole opiekuńcze).

## **Krucza czerń**

1. Kiedy ustała ulewa, która zatopiła świat, Noe wysłała na zwiady białego wówczas jeszcze kruka, ale ten zamiast powrócić, wciąż latał, aż powódź ustąpiła z ziemi, do powrotu zmusił go gołąb. Po powrocie na Arkę Kruka ubarwiono na czarno i skazano na jedzenie padliny.
2. Ukraińska legenda dodaje, iż kruki były dawniej pięknie ubarwione i miały cudowne pieśni, lecz po wygnaniu z Raju nabrały obyczaju jedzenia padliny, co zniszczyło im głosy i uczerniło pióra. Podobno pierwotny kształt ma zostać im przywrócony po przywróceniu raju na ziemi.
3. Na północnym Pacyfiku wierzy się, iż pióra kruka są czarne, bowiem jego szwagier przypalił go w ogniu za zdradę.
4. Grecy wierzyli, że to Apollo uczernił kruka gdy ten doniósł mu o zdradzie kochanki – Coronis.
5. Kiedy Kruk był jeszcze biały mógł latać bardzo długo i bardzo wysoko, któreś nocy jednak udał się tak wysoko iż nie docierało tam światło i nie mógł dojrzeć ziemi. Błądził tak trzy dni i noce, a gdy udało mu się w końcu wylądować odkrył, iż jego pióra poczerniały od nocnego mroku.
6. Kruk i Mewa byli kiedyś białymi ptakami, ale uznali, że to nudne, postanowili więc nawzajem się pomalować. Kruk namalował na mewie śliczne czarne wzorki, a ona próbowała go ozdobić czarnymi kółkami, co się jednak krukowi nie spodobało, ze złości zaczął poprawiać jej malunki, tak iż w końcu cały stał się czarny.



### Legenda Apaczów

Kiedy Apacze pojawili się na ziemi przez cztery dni podróżowali na wschód. Nie mieli innego jedzenia niż dwa rodzaje ziarna, które ucierali między kamieniami.

W pobliżu miejsca, gdzie obozowali czwartej nocy, stanęło nieco odosobnione tipi, kiedy jego właściciel z żoną byli przez chwilę nieobecni kruk przyniósł kołczan strzał oraz łuk i powiesił je na osi namiotu. Kiedy dzieci wyszły z „domu” strząsnęły tobolek i znalazły w nim trochę mięsa, zjadły je i natychmiast stały się bardzo grube.

Kiedy matka wróciła zobaczyła tłuszcz na palcach oraz twarzach dzieci, które opowiedziały jej co się stało. Kobieta pospieszyła przekazać nowinę mężowi. Całe plemię zachwycało się cudownym jedzeniem które uczyniło dzieci tak grubymi. Mieli wielką nadzieję, że kruk wkrótce powróci z większą ilością swojej cudownej strawy. Jednak, kiedy kruk odkrył, że jego mięso zostało ukradzione, poleciał na wschód do swojego mieszkania na górze tak wysokiej, że żaden człowiek nie mógłby się na nią wspiąć. Śledził go jednak nietoperz który nazajutrz doniósł Apaczom gdzie kruk mieszka. Tej nocy Wódz postanowił zwołać Radę Plemienną. Postanowili wysłać delegację która spróbowałaby zdobyć trochę specjalnego gatunku kruczego mięsa.

W cztery dni delegacja dotarła do mieszkania kruka, lecz nie mogła wydobyć informacji po którą ją wysłano. Odkryli jednak wielkie koło popiołu w miejscu, gdzie kruk się posilał, Apacze postanowili go śledzić. Tego dnia Czarownik przemienił jednego z chłopców w szczeniaka, aby obserwował wszystko z pobliskich krzaków. Główna część delegacji zwinęła obóz i wyruszyła do domu pozostawiając za sobą szczeniaka.

Następnego dnia kruk przeszukał opuszczony obóz, znalazł szczeniaka i tak go polubił iż postanowił trzymać go pod swoim kocem (bez podtekstów!). Przed zachodem słońca szczeniak wychylił się spod płachty i zobaczył, że kruk wygarnia trochę popiołów z ogniska, potem przenosi duży płaski kamień, pod którym znajdowało się wejście gdzie zniknął, lecz kiedy znowu się pojawił prowadził bizona którego potem zabił i zjadł.

Przez cztery dni szczeniak obserwował kruka i każdego wieczora widział jak wyprowadza on z głębi ziemi i pożera bizona. Teraz, kiedy wiedział już skąd kruk bierze swoje pyszne jedzenie, szczeniak odzyskał swój prawdziwy, ludzki kształt.

Wcześniej rano dnia piątego z białym piórem w jednej ręce, a czarnym w drugiej

przeszedł przez wejście pod ogniskiem.

W podziemiu zobaczył cztery bizony i umieścił białe piórko w gębie pierwszego z nich, rozkazał mu iść za sobą, lecz bizon odpowiedział mu aby poszedł do ostatniego ze stada. Chłopiec zrobił to lecz kiedy włożył w gębę ostatniego białe piórko, ten odesłał go z powrotem do pierwszego bizona. Tym razem chłopiec wkładając piórko do otwartej gęby powiedział „Jesteś teraz królem zwierząt!”.

Podczas powrotu na ziemię za chłopcem podążały wszystkie zwierzęta żyjące do tej pory tylko pod nią. Kiedy wielkie stado wychodziło z ukrytego korytarza kruk obudził się i pospieszył zamknąć je, lecz gdy zobaczył, że wszystkie zwierzęta podążają za chłopcem zawołał tylko „Kiedy już zabijesz którekolwiek ze zwierząt, pamiętaj aby zatrzymać dla mnie jego oczy!”

Przez cztery dni chłopiec podążał śladem Apaczów i odnalazł ich wraz ze swym ogromnym stadem. Wkrótce wszyscy powrócili do obozu, gdzie wódz zarządził pierwszego bawoła na ucztę, chłopiec pamiętał o przyrzeczeniu i zachował oczy dla kruka.

Niektórzy Indianie mówią, że został on zrodzony z przedwiecznej ciemności, niektórzy iż w żołądku zmarłej matki i że żywił się jej wnętrznościami, stworzył słońce, rośliny, zwierzęta i powiązał to wszystko ze sobą w środowisko sprzyjające człowiekowi. Nauczył ludzi robić łodzie, ubrania i domy, lecz kiedy nie zgodzono się, aby poślubił człowieczą córkę stworzył też (z pokruszonych liści) komary. Kiedy kruk przyniósł ludziom ogień, oni tak się go wystraszyli, że rozbiegli się po całej ziemi.

### **Kruk w innych popularnych mitach i legendach**

Król Artur po śmierci podobno przemienił się w kruka. Jak wiadomo, Celtowie nawet podczas pokoju uwielbiali wszelkiego rodzaju potyczki, jeżeli akurat nie było pod ręką żadnego wroga, to chociażby z przyjacielem lub znajomym (grunt to nie wyjść z wprawy). Kiedy więc Król Artur i Owein grali w szachy ich armie zaczęły się ze sobą kłócić. Kiedy armia Artura zaczęła drażnić kruczą armię Oweina ten zaprotestował, ale Artur odrzekł tylko „Twój ruch”, druga skarga spotkała się z taką samą odpowiedzią. Za trzecim razem Owein pozwolił swoim krukom zrewanżować się za zaczepki, wtedy ludzie Artura zaczęli narzekać, ale Owein odparł tylko „graj dalej”. Ostatni posłaniec zapowiedział tylko, że jeśli jeszcze choć jeden rycerz armii Artura zostanie zabity, nie będzie on w stanie obronić Brytanii przed najazdami Anglo-Saxonów. Wtedy Owein odwołał swoje ptaki. Gra została zakończona. Podobno również Morgan Le Fay, zaciekle przeciwniczka niejakiego Merlina potrafiła przemieniać się w kruka.

W opowiastkach ludowych kruk najczęściej jest spryciarzem i dowcipnisiem, który zawsze pozostawia ślad swojej złośliwości w swych dziełach. Uwielbia przyjemności, a nie znosi niepewności. Jest zarówno przezorny jak chciwy. Cierpliwość nie jest jego mocną stroną. W wielu mitach potrafi on przemieniać się z ptaka w człowieka i z człowieka w ptaka, może latać, chodzić i pływać pod wodą zwinnie jak ryba...

## Kruk jako prorok

Krukowi często przypisywano zdolność kontaktowania się z zaświatami, zapewne dlatego iż były najczęstszymi gośćmi na pobożowiskach, gdzie pożywiały się ludzką padliną, przypisywano im właściwości złowróbnie i prorocze, podobno potrafiły wyczuć zapach rozkładającego się ciała człowieka jeszcze za jego życia nawet przez grube mury, zbliżały się wtedy do niego, aby być jak najbliżej posiłku, gdy już wiadoma dama go skosi. Jednocześnie Żydzi oraz Grecy widzieli w nim dobrego przewodnika, a arabowie nazywali go Abu-Zajir, co oznacza „Ojciec Przepowiedni”, w Irlandii do tej pory używa się go do sprowadzania wizji proroczych. Kruk lecący na prawo oznaczał wróżbę szczęśliwą, na lewo - zły los. Kruki opuszczające swoje gniazdo były wróżbą najgorszą z możliwych. Wg Szamanów krakanie nie jest wróżbą czyjejs śmierci, a tylko przekazem od umarłych z innego świata.

## Kruk w symbolice

Jako symbol kruk jest, wbrew pozorom, symbolem solarnym: w Grecji był poświęcony Apollinowi (bóg światła, ale też wróżb), w Chinach wierzy się iż trzynogie kruki żyły na słońcu, (nogi ich miały symbolizować świt, południe i zmierzch) niegdyś było ich dziesięć, lecz dawały światło tak intensywne i tak wiele gorąca, że pewien myśliwy musiał odstrzelić dziewięć z nich, aby zachować życie na ziemi (jaki ten jeden musi się teraz czuć samotny!). Czerwony kruk był emblematem dynastii Chou.

Jako symbol grzechu wyspecjalizowano je w patronowaniu łakomstwu, złodziejstwu i fałszywemu nauczaniu. Eskimoskie dzieci były uczone iż picie przez słomkę zrobioną z kruczego pióra uczyni z nich złodziei. Wierzono, że w kruki są przemieniani po śmierci źli księża. Jednocześnie w eskimoskim zapisie krakanie kruka brzmi „kak kak kak” co oznacza skórzany koc, podobno ptak ten przypomina ludziom o jego zabraniu podczas przeprowadzki.

Kruki są też symbolem odosobnienia i z tej przyczyny ustanowiono je atrybutami kilku świętych pustelników np. Św. Antoniego Abbota, Św. Pawła Pustelnika, oraz Św. Benedykta.

W alchemii symbolizuje przemianę i zaawansowaną śmierć duszy dla tego świata. Za czasów chrześcijańskich (wyjątki patrz wyżej) kruk stał się symbolem ludzi dbających tylko o swoje istnienie doczesne, a nie troszczących się o życie wieczne, za motywację temu posądzaniu służyła łacińska wersja zapisu krakania *Cras! Cras!* oznaczająca również „jutro”.

## Kruk a śmierć

Jako padlinożercę kruka powiązano ze śmiercią, zarazą i wojną, podobno mają zasiąść do uczyty po bitwie Armageddonu. Część chrześcijan wierzy, że kruki zjawiają się po dusze przeklętych, aby zabrać je do piekła.

## Słynne Kruki

Trzy kruki bogini Morrigan nosiły miana: Badb, Acha i Neman, podobno wybitnie rozsmakowały się one w ciałach wisielców, którym (zapewne na przystawkę) wydziobywały oczy.

Bóg Odyn posiadał dwa kruki zwane Hugin (Myśl) i Munin (Pamięć), żyły one na jego ramionach, lub też nad tronem, każdego ranka wylatywały w świat obserwując wszystkie wydarzenia i przepytując wszystkich, nawet śmierć, o wszystkim czego się dowiedziały informowały boga w ciągu nocy.

## Kruki i „The Tower”

Jest wiele opowieści o początkach przesłynnej tradycji hodowania przynajmniej sześciu Kruków w budynku The Tower w Londynie, oto dwie z nich:

1. Błogosławiony Bran było olbrzymem o nadludzkiej sile, kiedy jakaś wredota ucięła mu głowę, ta nie przestała mówić, pochowano ją więc pod murami The Tower jako amulet broniący Brytanię. Imię Bran to oznacza po celtycku właśnie Kruk.

2. Pierwsze Królewskie obserwatorium astronomiczne zostało umieszczone właśnie północno-wschodniej części Tower. John Flamsteed (1646-1719) jeden z jego pierwszych pracowników narzekał królowi Karolowi Drugiemu że ptaki przeszkadzają mu w prowadzeniu obserwacji, Król rozkazał więc usunąć Kruki z wieży, lecz tenże sam Flamsteed powstrzymał go przed tym informując, iż kiedy kruki opuszczą Tower nastąpi koniec Anglii (lub też monarchii Angielskiej). Król zmienił zdanie i zadekretował iż, aby zapobiec katastrofie w wieży należy trzymać zawsze co najmniej sześć kruków.

Aktualnie w Tower mieszka siedem kruków (sześć „obowiązkowych” i jeden „w zapasie”): Hardey, Thor, Odin, Gwyllum, Cedric, Hugine i Munin, aby zapobiec ich ucieczce opiekun kruków lamie im lotkę w jednym skrzydle, co nie przeszkadza im w lotach krótkodystansowych, ale narusza stabilność podczas lotów dłuższych. Najmniej kruków (bo tylko jeden) ostało się tam podczas drugiej wojny światowej – czy oznacza to, że faktycznie monarchia Angielska była wtedy w największym zagrożeniu?

\*\*\*

Na marginesie dodam, że ostatnio wizytując ZOO spotkałam się z krukami osobiście, jest to ptaszysko ogromne, całe czarne i lśniące z oczyma jak agaty i naprawdę pięknym głosem, nie wiem dlaczego tak strasznie ludzie czepiają się kruczego głosu, jak dla mnie jest bardzo przyjemny.

Zobacz [plan aktualizacji Czarownicy](#) na najbliższe tygodnie.

[lvanka](#)

18.11.2005, 16:58

